

POSTANOWIENIE

Dnia 11 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejski

na posiedzeniu bez udziału stron

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 11 czerwca 2024 r.,

sprawy **M. J. i P. B.**

skazanych z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 12 grudnia 2023 r., sygn. akt VII Ka 810/23,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Częstochowie

z dnia 14 czerwca 2023 r., sygn. akt XVI K 1208/19,

na podstawie art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k.

i art. 523 § 2 k.p.k. w zw. z art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł:

1. pozostawić kasację bez rozpoznania;

2. zwolnić skazanych M. J. i P. B. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i wydatkami tego postępowania obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Częstochowie wyrokiem z dnia 14 czerwca 2023 r., sygn. akt XVI K 1208/19 uznał M. J. i P. B. za winnych popełnienia zarzucanych im

przestępstw, kwalifikując je z art. 233 § 1 k.k. i przyjmując, że zostały popełnione w warunkach określonych w art. 91 § 1 k.k., za które wymierzył im odpowiednio kary 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 2) i 7 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 3), zawieszając ich wykonanie w stosunku do obu oskarżonych na okres 1 roku próby (pkt 4), a także zobowiązując ich do informowania sądu na piśmie o przebiegu okresu próby raz na 6 miesięcy (pkt 6). Ponadto na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzekł grzywnę wobec obu oskarżonych po 100 stawek dziennych ustalając wysokość stawki wobec M. J. na kwotę 10 zł, a wobec P. B. na kwotę 20 zł (pkt 5). Wyrok w odniesieniu do ww. oskarżonych zawierał także rozstrzygnięcie o kosztach sądowych (pkt 7 i 8).

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł obrońca oskarżonych, podnosząc zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych i obraży przepisów prawa procesowego w postaci art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 170 § 1a k.p.k. W konsekwencji wniósł o uniewinnienie oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Częstochowie wyrokiem z dnia 12 grudnia 2023 r., sygn. akt VII Ka 810/23 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok (pkt 1) i zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa (pkt 2).

Od tego wyroku kasację wywiódł obrońca skazanych M. J. i P. B. , zarzucając mu rażącą obrazę art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., stanowiącą bezwzględną przyczynę odwoławczą, polegającą na rozpoznaniu apelacji skazanych przez sąd orzekający nie będący „sądem ustanowionym ustawą”, tj. przez skład osobowy z udziałem sędziego M.G., który nie posiadał stosownych uprawnień do orzekania w Sądzie Okręgowym, a co za tym następuje sąd orzekający z jego udziałem nie był sądem należycie obsadzonym (w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.), gdyż nie spełniał standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Jednocześnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości co do skazanych M. J. i P. B. i przekazanie sprawy sądowi drugiej instancji do ponownego

rozpoznania, a także zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, od Skarbu Państwa na rzecz skazanych, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na wywiedzioną kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja jest niedopuszczalna z mocy prawa i jako taka podlegała pozostawieniu bez rozpoznania.

Zgodnie z art. 535 § 1 k.p.k. ten nadzwyczajny środek zaskarżenia może być wniesiony wyłącznie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Zasada przy tym jest, że strona postępowania może wnieść kasację na korzyść wyłącznie w razie skazania oskarżonego za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę bez warunkowego zawieszenia jej wykonania (art. 523 § 2 k.p.k.). Celem tego uregulowania jest ograniczenie wpływu do Sądu Najwyższego spraw, które nie są na tyle poważne, aby uruchamiać w ich przypadku kontrolę o charakterze nadzwyczajnym. Ustawodawca przewidział jednak, że ograniczenie to nie będzie dotyczyło sytuacji, gdy strona postępowania kasację opiera na tzw. bezwzględnej przyczynie odwoławczej wskazanej w art. 439 k.p.k. (art. 535 § 4 pkt 1 k.p.k.). Ranga tego rodzaju uchybień powoduje bowiem, że wyrok taki nie może się ostać niezależnie od tego jaka kara została orzeczona. Tak więc stwierdzenie zaistnienia przesłanki wskazanej w art. 439 k.p.k. skutkuje koniecznością uchylenia zaskarżonego orzeczenia, bez badania czy uchybienie takie miało wpływ na jego treść.

Wprawdzie podniesiony przez obrońcę skazanego pod adresem sądu *ad quem* zarzut formalnie dotyczy zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., niemniej jednak przypomnieć należy, że w judykaturze od dawna przyjmuje się, że o dopuszczalności kasacji wniesionej od wyroku skazującego na karę inną niż bezwzględnego pozbawienia wolności, w której zarzucono jedno z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. decyduje nie samo powołanie się na taką podstawę prawną zarzutu w skardze, lecz ustalenie, iż treść

postawionego zarzutu rzeczywiście odpowiada podniesionemu naruszeniu prawa (zob. postanowienie SN z dnia 12 lipca 2022 r., III KK 222/22, LEX nr 3480436 i przywołane tam judykaty). Ponieważ w niniejszej sprawie M. J. i P. B. wymierzono kary pozbawienia wolności z warunkowym ich zawieszeniem, koniecznym była ocena czy okoliczności wskazane w zarzucie mogą być rozpatrywane jako uchybienie wskazane w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., co warunkuje dopuszczalność w niniejszej sprawie kasacji.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego sporny pozostaje charakter uchybienia podniesionego przez skarżącego. W tym zakresie ukształtowały się dwie linie orzecznicze. Według pierwszej z nich, zasiadanie w składzie orzekającym osoby powołanej na urząd sędziego sądu powszechnego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 3), winno być rozpatrywane jako nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Takie rozumienie wskazanej bezwzględnej przyczyny odwoławczej zostało zapoczątkowane uchwałą składu połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. akt BSA I 4110 1/20, OSNKW nr 2/2020, poz. 7), a następnie po utracie waloru normatywnego wskutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20 (OTK-A 2020, nr 61), kontynuowane w kolejnych judykatach (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 18 listopada 2020 r., IV KK 290/20, Supremus; postanowienie z dnia 17 marca 2021 r., I KK 28/21, Supremus; postanowienie z dnia 18 listopada 2021 r., V KK 475/21, Supremus; postanowienie z dnia 6 kwietnia 2022 r., V KK 491/21, Supremus; uchwała SN z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, OSNK 2022, nr 6, poz. 22; postanowienie SN z dnia 14 lipca 2022 r., V KK 54/22, Supremus; postanowienie SN z dnia 14 lipca 2022 r., III KK 115/22, Supremus; wyrok SN z dnia 26 lipca 2022 r., III KK 404/21, Supremus; postanowienie SN z dnia 31 sierpnia 2022 r., II KK 85/22, Supremus; wyrok SN z dnia 25 maja 2023 r., II KK 261/21, LEX nr 3574074; postanowienie SN z dnia 22 maja 2024 r., V KO 14/24, LEX nr 3717288). Z kolei według drugiej linii orzeczniczej, tego rodzaju uchybienie może być rozważane

jedynie w kategoriach innego rażącego naruszenia prawa (*vide* m.in. postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2021 r., II KZ 46/21, Supremus; postanowienie SN z dnia 12 lipca 2022 r., III KK 222/22, Supremus; postanowienie SN z dnia 3 listopada 2022 r., V KK 660/21, Supremus; postanowienie SN z dnia 30 listopada 2022 r., II KK 468/21, Supremus; postanowienie SN z dnia 28 grudnia 2022 r., IV KK 477/22, Supremus; postanowienie SN z dnia 28 grudnia 2022 r., III KS 73/22, Supremus; zarządzenie SN z dnia 8 lutego 2023 r., II KO 119/22, LEX nr 3526774; postanowienie SN z dnia 13 lutego 2024 r., IV KK 576/23, LEX nr 3692790).

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie w pełni podziela drugi ze wskazanych poglądów. Zanim jednak zostaną przedstawione argumenty przemawiające za przyjęciem takiego stanowiska zauważyć należy, że obecnie nie istnieje żaden judykat, który w myśl art. 88 § 1 i 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 622) wiązałyby inne składy Sądu Najwyższego, nakazując traktować tego rodzaju uchybienie jako bezwzględną przyczynę odwoławczą wskazaną w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Skutek taki mogłaby wywołać jedynie uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I-4110-1/20 (OSNKW z 2020 r., nr 2, poz. 7), niemniej jednak jak już zasygnalizowano wyżej, ma ona obecnie jedynie walor historyczny. Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20, Trybunał Konstytucyjny orzekł bowiem, że jest ona niezgodna z art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji RP; art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 EKPCz. W związku z powyższym, z dniem ogłoszenia rzeczonego wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie wywiera ona skutków prawnych polegających na związaniu jej treścią składów orzekających Sądu Najwyższego. Zgodnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji RP orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Żaden organ nie posiada uprawnień do weryfikacji oraz nierespektowania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego (zob. m.in. wyrok SN z dnia 22 sierpnia 2018 r., III PK 71/17, LEX nr 2539181; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2021 r., sygn. I NZP 1/21, LEX nr 3159005; postanowienie SN z dnia 23 września 2021 r., IV KZ 37/21, LEX nr 3227241; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada

2021 r., IV KO 86/21, LEX nr 3251718; zdanie odrębne sędziego Sądu Najwyższego Dariusza Kali do uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2023 r., sygn. akt III KK 435/22, Supremus; wyrok SN z dnia 19 maja 2023 r., I KA 4/23, baza orzeczeń Sądu Najwyższego - „Supremus”; postanowienie SN z dnia 28 listopada 2023 r., I KK 162/23, LEX nr 3656030; postanowienie SN z dnia 2 lutego 2024 r., III KK 439/23, LEX nr 3669653).

Zatem Sąd Najwyższy był zgodnie z art. 8 § 1 k.p.k. uprawniony i zobowiązany do samodzielnej oceny charakteru uchybienia polegającego orzekaniu przez sędziego powołanego w określonej procedurze nominacyjnej.

Sąd Najwyższy orzekający w niniejszym składzie stoi na stanowisku, że potencjalne naruszenie standardu rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd w konkretnej sprawie nie może być traktowane jako bezwzględna przyczyna odwoławcza, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 1 lub 2 k.p.k., a winno być rozpatrywane w kategoriach innego rażącego naruszenia prawa (względna przyczyna odwoławcza). Za powyższym przemawia szereg argumentów.

Po pierwsze, przepis art. 439 k.p.k. ma charakter wyjątkowy z uwagi na fakt, że zaistnienie jednej z taksatywnie wymienionych w nim przyczyn obliguje sąd do orzekania poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz niezależnie od wpływu uchybienia na treść wyroku. Rodzi zatem konsekwencje często daleko wykraczające poza oczekiwania stron postępowania występujących z żądaniem przeprowadzenia kontroli odwoławczej. Nie budzi więc wątpliwości, że zgodnie z zasadą *exceptiones non sunt extendendae* przepis ten nie może być interpretowany rozszerzająco. Dotyczy to nie tylko wzbogacania za pomocą wykładni samego katalogu z art. 439 § 1 k.p.k., lecz także dokonywania rozszerzającej interpretacji konkretnych przyczyn odwoławczych (zob. postanowienie SN z dnia 12 lipca 2022 r., III KK 222/22, LEX nr 3480436). W taki też sposób interpretowana była przesłanka z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. do czasu podjęcia niewiążącej już uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. Ani w orzecznictwie, ani w doktrynie nie rozważano bowiem wad procedury nominacyjnej sędziego w kategoriach nienależytej obsady sądu czy też braku uprawnienia do orzekania (por. postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2021 r., II KZ 46/21, LEX nr 3272188).

Po drugie, badanie standardu niezawisłości i bezstronności wymaga przeprowadzenia swoistego testu, w którym brane są pod uwagę różne okoliczności i dopiero ich suma mogłaby zanegować w konkretnej sprawie ww. przymioty sądu. Tego rodzaju ocena jest typowa dla względnych przyczyn odwoławczych. Próba oceny owej niezawisłości i bezstronności z punktu widzenia art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. prowadzi do relatywizacji bezwzględnych przyczyn odwoławczych, które są albo ich nie ma i nie podlegają ocenie z punktu widzenia natężenia. Mankamenty takiego rozumowania dostrzegają także zwolennicy ww. koncepcji, którzy sami przyznają, że przyjęta wykładnia prowadzi do powstania swoistej „hybrydy”, tj. rozwiązania mającego – obok śladowych elementów bezwzględnej przyczyny odwoławczej – charakter względnej przesłanki odwoławczej. Taka wykładnia „rozmywa” zamknięty katalog bezwzględnych przyczyn odwoławczych i pozostawia pole do dalszego ich „naciągania”, co powoduje trudne do przewidzenia konsekwencje w przyszłości.

Po trzecie, takie rozumienie bezwzględnych przyczyn odwoławczych, które sąd ma obowiązek badać z urzędu niezależnie od podniesionych zarzutów, może prowadzić do naruszenia konstytucyjnej gwarancji równości wobec prawa określonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP czy też zaufania obywateli do Państwa, wywodzonej z art. 2 Konstytucji RP. Każdy sąd inaczej oceniał będzie kwestię spełnienia minimalnego standardu niezawisłości i bezstronności. Strony postępowania nie będą zatem miały pewności co do wyników takiej oceny. W konsekwencji może to doprowadzić do skutku niezamierzonego przez skarżącego, gdy orzeczenie zostanie uchylone nie tylko wbrew jego woli, lecz także na jego niekorzyść.

Po czwarte, skoro jak wskazano, bezwzględne przyczyny odwoławcze sąd bada poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów, to w konsekwencji w każdej sprawie bez wyjątku musiałby z urzędu dokonywać oceny czy wszyscy członkowie składu orzekającego dają gwarancję rzetelnego procesu. Nie wiadomo zresztą w jaki sposób takie badanie *ex officio* miałoby się odbywać. Z całą pewnością nie poprzez wyszukiwanie szczątkowych informacji na temat danego sędziego w Internecie czy opieranie się na jednostronnych i niezweryfikowanych doniesieniach medialnych. Ustalenie czy *in concreto* dany sędzia daje gwarancję

niezawisłości i bezstronności wymaga szczegółowego prześledzenia jego drogi zawodowej, co jest niezwykle czasochłonne. „Testowanie” sędziów z urzędu rodzi także pytanie o motywację „testujących”, co może pogłębiać napięcia w środowisku sędziowskim i z całą pewnością nie wpłynie pozytywnie na zaufanie do władzy sądowniczej w odbiorze społecznym.

Po piąte, wydaje się, że dla zapewnienia stronom prawa określonego w art. 45 Konstytucji RP i wiążących Rzeczpospolitą Polską umowach międzynarodowych (art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, art. 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej), wystarczające będzie umożliwienie przeprowadzenia takiej kontroli na ich wniosek, a zatem z perspektywy względnej przyczyny odwoławczej. Pozwoli to nie tylko uniknąć wskazanej nieprzewidywalności rozstrzygnięcia w razie wywiedzenia środka odwoławczego, lecz także zapobiegnie arbitralności sądu w sytuacji, gdy żadna ze stron mając pełną wiedzę o składzie orzekającym nie zgłasza zastrzeżeń co do zagwarantowania jej skutecznej ochrony sądowej, co zresztą jest dość powszechne.

Po szóste wreszcie, zwolennicy związania bezstronności i niezawisłości sądu z bezwzględnymi przyczynami odwoławczymi nie ukrywają, że przyjęta przez nich koncepcja jest „rozwiązaniem zaradczym”, które z konieczności „wymyka się schematom” (*vide* uchwała SN z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22). Takiego instrumentalnego wykorzystywania prawa nie sposób jednak zaakceptować.

Reasumując, uchybienie podniesione przez skarżącego nie stanowi bezwzględnej przyczyny odwoławczej, a inne rażące naruszenie prawa, które z uwagi na ograniczenia wynikające z art. 523 § 2 k.p.k. w zw. z art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k. *a contrario* skutkuje niedopuszczalnością kasacji z mocy ustawy. Z tych też względów, w myśl art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy pozostawił niezasadnie przyjętą kasację bez rozpoznania. W zaistniałej sytuacji bezprzedmiotowe okazało się rozpoznawanie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku.

Jednocześnie w myśl art. 624 § 1 k.p.k. Sąd Najwyższy zwolnił skazanych od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, wydatkami tego postępowania obciążając Skarb Państwa.

Z tych też względów postanowiono jak w sentencji.

[J.J.]

[ms]